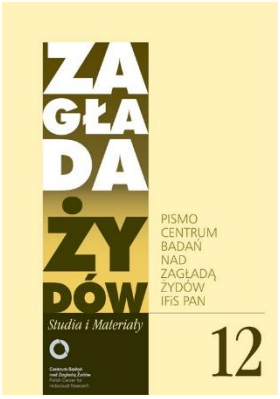

Zagłada Żydów. Studia i Materiały
Holocaust Studies and Materials

VOL. 12 (2016)

ISSN: 1895-247X
eISSN: 2657-3571
DOI: 10.32927
WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

Dzieje jednej faktury. Glosa do przypisu, czyli Central Park Heinricha Himmlera

The History of an Invoice. A Comment on a Footnote or Heinrich Himmler's Central Park

Jerzy Giebułtowski

jgiebult@o2.pl

DOI: https://doi.org/10.32927/ZZSiM.421
Strony/Pages: 334-353

CC BY

OPEN ACCESS

Jerzy Giebułtowski

Dzieje jednej faktury. Glosa do przypisu[1], czyli Central Park Heinricha Himmlera

Raulowi Hilbergowi

Pod koniec marca 1944 r. Ministerstwo Finansów Rzeszy otrzymuje z Głównego Urzędu Gospodarczo-Administracyjnego SS (SS-Wirtschafts- und Verwaltungshauptamt, WVHA) pismo z prośbą o wypłatę 150 mln reichsmarek (RM) i 40 mln RM. Pierwsza kwota dotyczy prac na terenie nieistniejącego już wówczas getta warszawskiego. O jakie prace może chodzić? Zacznijmy od początku.

Dwa tygodnie po kapitulacji wojsk niemieckich w Stalingradzie, 16 lutego 1943 r., przebywający na polowym stanowisku dowodzenia (*Feldkommandostelle*) Reichsführer SS Heinrich Himmler wysłał do wyższego dowódcy SS i policji w Generalnym Gubernatorstwie obergruppenführera SS Friedricha Wilhelma Krügera rozkaz następującej treści:

> Ze względów bezpieczeństwa rozkazuję zburzyć getto warszawskie, po likwidacji [tutejszego] obozu koncentracyjnego. Wszystkie nadające się do ponownego wykorzystania [*Herausverlangung*] przedmioty oraz inne materiały należy uprzednio odzyskać.
>
> Wyburzenie getta i utworzenie obozu koncentracyjnego jest konieczne, ponieważ w przeciwnym razie w Warszawie nigdy nie zapanuje spokój, nie zlikwidujemy też przestępczego nieładu, dopóki istnieć będzie getto.
>
> Ogólny plan wyburzenia getta należy przedstawić mnie. Getto należy zburzyć tak czy inaczej, aby zupełnie zlikwidować przestrzeń mieszkalną mogącą pomieścić 500 tys. podludzi [*Untermenschen*], która nigdy nie była odpowiednia dla Niemców, oraz aby zmniejszyć [wielkość] miasta Warszawa z milionem mieszkańców, albowiem zawsze stanowiło ono niebezpieczny ośrodek rozkładu i buntu.
>
> Podp[isano] H[einrich] Himmler[2]

[1] Przypis 75 w: Raul Hilberg, *Zagłada Żydów europejskich*, tłum. Jerzy Giebułtowski, Warszawa: Piotr Stefaniuk, 2014, t. 3, s. 1248. W przypisie podane są sygnatury dokumentów norymberskich, na podstawie których powstał ten tekst. Dziękuję Markowi Szubie za inspirację do napisania tego tekstu.

[2] Himmler do Krügera, 16 II 1943 r., dokument norymberski, NO-2494. Temat obozu koncentracyjnego w Warszawie opisał Bogusław Kopka w: *Konzentrationslager Warschau.*

Możemy wydzielić następujące etapy podjętych na podstawie tego rozkazu działań:

1) rozkazy Himmlera odzwierciedlające jego dość luźną koncepcję i cele;
2) próba deportacji pozostałych na początku 1943 r. Żydów, którzy stawili opór („samoobrona styczniowa");
3) prace rozbiórkowo-wyburzeniowe obejmujące również odzyskiwanie materiałów i przedmiotów wartościowych;
4) przerwanie prac;
5) rozliczenie robót, „faktura".

Rozkazy

W zbiorze dokumentów norymberskich znajdziemy ciąg korespondencji w tej sprawie, zainicjowanej – jak się wydaje – przez samego Himmlera pismem z 9 października 1942[3], w którym nakazuje on skoncentrowanie pozostałych w Warszawie Żydów w obozach w Lublinie (Majdanek) i pobliskich obozach pracy (Trawniki i Poniatowa)[4] oraz w obozie koncentracyjnym w Warszawie. Interesująca nas korespondencja trwa do czerwca 1944 r., kiedy to raporty z nakazanych przez Himmlera prac urywają się, zapewne w związku ze zbliżaniem się Armii Czerwonej. Na dokumenty te moją uwagę zwrócił Raul Hilberg, pisząc o ostatecznym celu Zagłady, jakim było zniszczenie wszystkich śladów materialnych po zamordowanych Żydach europejskich.

> Celem nadrzędnym było dokończenie – w pełnym znaczeniu tego słowa – procesu zagłady. Za przykład może posłużyć zrównanie z ziemią getta warszawskiego po powstaniu w kwietniu–maju 1943 r. Za ten projekt Himmlera Ministerstwo Finansów otrzymało rachunek na sumę 150 mln reichsmarek. Himmler uważał, że na miejscu getta powinien powstać park, aby warszawiacy nie zagospodarowali wolnej przestrzeni, a miasto nie powróciło do przedwojennych rozmiarów[5].

Przyjrzyjmy się zachowanym dokumentom i dającej się z nich wyprowadzić chronologii wydarzeń:

Historia i następstwa, Warszawa: IPN, 2007. Na temat getta po wielkiej akcji likwidacyjnej zob. również Barbara Engelking i Jacek Leociak, *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, wyd. 2, Warszawa: Stowarzyszenie Centrum Badań nad Zagładą Żydów, 2013, s. 821–832.

[3] Tajny rozkaz Reichsführera SS rozesłany do: Pohla, Krügera, Globocnika, Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, Wolffa, kwatermistrza generalnego Wagnera i ppłk. Tippelskircha, 9 X 1942 r., dokument norymberski, NO-1611.

[4] Dziękuję Ewie Koźmińskiej-Frejlak za uwagi redakcyjne.

[5] Hilberg, *Zagłada Żydów europejskich…*, t. 3, s. 1248. Hilberg podaje sygnatury następujących dokumentów norymberskich: NO-2503, NO-2517, NO-2205, NO-2504, NO-2515 i NG-5561, dodając: „Projekt ten jako nieukończony został sfinansowany tylko częściowo" (*ibidem*).

Nr dok.	Data	Opis dokumentu	Sygnatura dokumentu
1.	9 października 1942	Himmler o planie koncentracji robotników żydowskich w obozach pracy podległych SS	NO-1611
2.	11 stycznia 1943	Himmler o niewykonaniu rozkazu o przeniesieniu firm działających w getcie warszawskim do obozów pracy	NO-1882
3.	16 lutego 1943	Himmler wydaje rozkaz utworzenia obozu koncentracyjnego w getcie warszawskim	NO-2514
4.	16 lutego 1943	Himmler do HSSPF Krügera: rozkaz wyburzenia getta warszawskiego	NO-2494
5.	maj 1943	raport Stroopa	PS-1061
6.	11 czerwca 1943	rozkaz wyburzenia budynków na terenie getta i wywiezienia gruzów oraz utworzenia parku	NO-2496
7.	21 czerwca 1943	rozkaz deportowania wszystkich Żydów do obozów koncentracyjnych	NO-2403
8.	23 lipca 1943	raport o utworzeniu KL Warschau	NO-2516
9.	29 października 1943	raport z postępu prac nad wyburzaniem getta warszawskiego	NO-2503
10.	15 lutego 1944	raport z postępu prac nad wyburzaniem getta warszawskiego	NO-2517
11.	20 kwietnia 1944	raport z postępu prac nad wyburzaniem getta warszawskiego	NO-2505
12	10 czerwca 1944	raport z postępu prac nad wyburzaniem getta warszawskiego	NO-2504
13.	czerwiec 1944 (bez daty dziennej)	raport końcowy o przerwaniu prac	NO-2515
14.	15 czerwca 1944	pismo Lutza von Krosigka do Himmlera w sprawie zaopatrzenia Waffen SS w pieniądze oraz odpowiedź na żądanie wypłaty 150 mln marek	NG-5561
15.	lipiec 1944	notatka dr. Karla Gossela w sprawie odpowiedzi Ministerstwa Finansów na pismo dotyczące wypłaty 150 mln marek	NG-5561[a]

16.	25 sierpnia 1944	telefonogram podpisany przez oberführera SS Paula Körnera z WVHA do ministra finansów Rzeszy (Krosigk) zawierający: 1) informację o przerwaniu prac rozbiórkowych w getcie warszawskim; 2) informację o przekazaniu materiałów uzyskanych w trakcie rozbiórki urzędom Waffen SS i Wehrmachtu; 3) informacja o spieniężeniu ruchomości żydowskich, w tym przedmiotów wartościowych i przekazaniu wpływów Ministerstwu Finansów Rzeszy	NG-5561
17.	16 listopada 1944	notatka odręczna dyrektora Urzędu Kontroli Finansowej Rzeszy Reichsrechnungshof Patzera skierowana do Gossela i Waltera Maedela z Ministerstwa Finansów w sprawie zagospodarowania mienia żydowskiego	NG-4097

[a] Dokument NG-5561 zawiera trzy dokumenty, w tym uwagi odręczne i komentarze.

11 czerwca 1943 r. Himmler rozkazał zatem nie tylko wyburzyć wszystkie budynki, teren zniwelować, nawieźć ziemię, lecz także utworzyć w środku miasta park o powierzchni około 180 hektarów[6] (co stanowiło ponad połowę obszaru nowojorskiego Central Parku, zajmującego powierzchnię 341 hektarów). Pociągało to za sobą zniszczenie ocalałej po powstaniu w getcie zabudowy, wyburzenie lub rozbiórkę budynków, co można by nazwać „przymusową dezurbanizacją", a raczej degradacją centralnej części Warszawy. Do budowy parku można było przystąpić dopiero po ukończeniu tych przedsięwzięć[7]. Po wybuchu powstania w getcie Himmler polecił zasypać piwnice i ciągi kanalizacyjne, nie bacząc na to, że teren getta jest ważnym fragmentem infrastruktury kanalizacyjnej Warszawy, ponieważ właśnie na tym obszarze znajdowały się dwie zlewnie: wolska i żoliborska. Wydaje się prawdopodobne, że wykonanie tego rozkazu zaburzyłoby funkcjonowanie kanalizacji całego miasta.

O co chodziło Himmlerowi? Po pierwsze o to, aby – zgodnie z życzeniem Führera – Żydzi w końcu „zniknęli" (*verschwinden*), by ich już nie było. Chcąc osiągnąć ten cel, należało zastąpić Żydów pracujących na potrzeby wojska robotnikami polskimi. Po drugie, rozproszone zakłady produkcyjne zatrudniające

[6] Himmler do szefa WVHA [Pohla] i dowódcy Policji Bezpieczeństwa i SD [Kaltenbrunnera], 11 VI 1943 r., dokument norymberski, NO-2496.

[7] Dziękuję dr Eleonorze Bergman za sugestie i uwagi.

Żydów (tzw. szopy) należało skoncentrować i poddać pełnej władzy SS. W tym celu planowano przenieść produkcję do obozów pozostających pod wyłączną jurysdykcją SS (obozy pracy i obozy koncentracyjne)[8]. Himmlerowi tak bardzo zależało na założeniu na obszarze getta w Warszawie obozu koncentracyjnego, że 16 lutego 1943 r.[9] go utworzył, a 11 czerwca 1943 r. nakazał ponadto przekształcenie więzienia przy ul. Dzielnej (Pawiak) w obóz koncentracyjny[10]. Ostatecznie o utworzeniu z dniem 19 lipca 1943 r. obozu koncentracyjnego w Warszawie informuje pismo Oswalda Pohla z 23 lipca 1943 r.[11]

Próba deportacji

„Dokończenie procesu zagłady" – by użyć sformułowania Hilberga – było zatem celem nadrzędnym. Aby tego dokonać, niezbędne okazało się deportowanie pozostałych w getcie Żydów, w tym również robotników. Sam Himmler nie liczył się ani z zapotrzebowaniem na wykwalifikowaną siłę roboczą, ani z dobrem produkcji zbrojeniowej, w tym szeroko rozumianej produkcji na potrzeby wojska[12]. Krüger zdawał sobie sprawę, że „usunięcie" osób zatrudnionych w produkcji dla wojska oznacza pozbycie się wykwalifikowanych i trudnych do zastąpienia robotników. Posunął się nawet do pochwał dla robotników żydowskich i stanął otwarcie w ich obronie, nazywając ich „znakomicie pracującymi Machabeuszami" (*Makkabäer, die ausgezeichnet arbeiten*). Poprosił też Ernsta Kaltenbrunnera, by wyjaśnił zaistniałą sytuację Himmlerowi, zapobiegając w ten sposób deportacji tych ludzi[13].

---

[8] Zob. NO-1611.

[9] Himmler do szefa WVHA Oswalda Pohla, kopia do Krügera (HSSPF w Krakowie), 16 II 1943 r., dokument norymberski, NO-2514.

[10] Himmler do szefa WVHA i dowódcy Policji Bezpieczeństwa i SD, 11 VI 1943 r., dokument norymberski, NO-2496. Biograf Himmlera Peter Longerich twierdzi, że Himmler nadawał status obozu koncentracyjnego istniejącym jeszcze wówczas gettom, aby uzyskać pełnię władzy nad więźniami oraz produkcją i aby zapobiec ingerencji innych agend w ich działalność (Peter Longerich, *Henrich Himmler*, tłum. Jeremy Noakes i Lesley Sharpe, Oxford: Oxford University Press, 2012, s. 665–666). Dziękuję Maciejowi Przybylińskiemu za zwrócenie uwagi na tę kwestię.

[11] Pohl do Himmlera, 23 VII 1943 r., dokument norymberski, NO-2516. Komendantem KL Warschau został przybyły z KL Mauthausen oberstumbannführer SS Wilhelm Goecke.

[12] Himmler nie wykazał się zbyt gruntowną znajomością potrzeb sił zbrojnych. Nie rozumiał, że mundur, obuwie, odzież i bielizna są równie ważne jak broń. Zapewne dlatego koronnym argumentem za likwidacją szopów w getcie warszawskim był „niewojskowy" charakter produkcji tych zakładów (NO-1611).

[13] Christopher R. Browning, *Nazi Policy, Jewish Workers, German Killers*, Cambridge: Cambridge University Press, 2000, s. 82. Podkreślmy, że Krüger interweniował 31 V 1943 r., a więc po stłumieniu powstania w getcie warszawskim (Hans Frank, *Diensttagebuch*, Arbeitssitzung, 31 V 1943 r.; zob. również dokument norymberski NO-3173).

Wykonanie rozkazu Himmlera wymagało deportowania pozostałych w getcie Żydów do ośrodków zagłady oraz – równolegle – przeniesienie produkcji do obozów pozostających pod nadzorem SS. Modelem takiego rozwiązania może być „akcja" w Krakowie (13–14 marca 1943 r.), gdzie na rozkaz miejscowego dowódcy SS i Policji (SSPF) oberführera SS Juliana Schernera rozbudowano obóz w Płaszowie, dokąd przeniesiono z getta 14 tys. robotników, 3 tys. wywieziono do Auschwitz, a prawie drugie tyle zastrzelono na miejscu[14]. Podobną operację planowano przeprowadzić w Warszawie, ale 19 kwietnia rano wkraczające do getta oddziały dowodzone przez oberführera SS Ferdinanda von Sammern-Frankenegga napotkały opór zbrojny. W getcie wybuchło powstanie. Von Sammern-Frankenegg został natychmiast zdymisjonowany, na jego miejsce zaś powołano brigadeführera SS Jürgena Stroopa. Już sam tryb i nagłość dymisji pierwszego dowódcy świadczą o sile zaskoczenia i wściekłości Himmlera. Wszystkie decyzje dotyczące likwidacji getta warszawskiego (tj. deportacji mieszkańców i wyburzenia budynków) podjęto jednak znacznie wcześniej – bez wątpienia najpóźniej 16 lutego 1943 r., a być może już w październiku 1942 r.[15]

Dokumenty z maja–czerwca odnoszą się do powstania w getcie[16], ale nie zmieniają istoty zaplanowanych działań. Po raz pierwszy pojawia się jedynie decyzja o założeniu na terenie wyburzonego getta parku (11 czerwca). Dokumenty z okresu lipiec 1943–czerwiec 1944 r. odnoszą się do prac zleconych przez Himmlera i jego podwładnych.

Rozbiórka, wyburzanie i odzyskiwanie materiałów

Szef WVHA gruppenführer SS Oswald Pohl sporządzał dla Himmlera raporty dotyczące planowanych i prowadzonych prac wraz z kosztorysem i zapotrzebowaniem na sprzęt. Przyjrzyjmy się zakresowi prac według preliminarza budżetowego:

Podstawa działania: rozkaz Reichsführera SS z 11 czerwca 1943 r.

Obszar: około 120 hektarów[17]

Do wyburzenia: 12 mln m sześc. budynków;

Do uzyskania: 2,46 mln m sześc. cegieł i niedająca się oszacować ilość metalu i złomu;

---

[14] Staatsanwaltschaft StA Hanover, 11/2 Js 481/69 (akt oskarżenia przeciwko Körnerowi, Heinemeyerowi i Oldemu), s. 116 (Zentrale Stelle der Landesjustizverwaltungen, II 206, AR 641/70, t. 13); zob. również Browning, *Nazi Policy, Jewish Workers…*, s. 81–82.

[15] Zob. NO-1611 i NO-1882

[16] Niemcy nie używali słowa „powstanie".

[17] W pierwszym raporcie z postępu prac nad wyburzaniem getta Pohl podaje następującą kalkulację: całkowity obszar getta – 320 ha, w tym 120 ha przekazano administracji cywilnej (zapewne po wielkiej akcji), do wyburzenia pozostało zatem 180 ha. W wyliczeniu tym brakuje 20 ha, co może wynikać z zaokrągleń i uwzględnienia bądź nie terenu obozu przy ul. Gęsiej.

Do pozostawienia na miejscu: 1,54 mln m sześc. gruzu, którego nie dałoby się wywieźć w terminie, dlatego zakładano, że teren zostanie wyrównany i podniesiony o 1,20 m, a na to zostaną nawiezione ziemia, odpady miejskie, popiół i fekalia[18].

Termin zakończenia prac: 1 sierpnia 1944 r.

Całość prac powierzono Amtsgruppe C WVHA. Do ich wykonania zaangażowano następujące firmy: Osttdeutsche Tiefbau GmbH z Nowogrodu Bobrzańskiego (niem. Naumburg am Bober), firma Willy Keymer z Warszawy oraz Berlinische Baugesellschaft z Berlina. Przedsiębiorstwa te zagwarantowały wyburzenie i wywózkę 4500 m sześc. dziennie[19]. Zaplanowano użycie 10 koparek, 400 wywrotek, 20 lokomotyw oraz położenie 15 km torów kolejowych (we współpracy z niemiecką Koleją Wschodnią [Ostbahn]). Szacowano zatrudnienie około 2 tys. „więźniów" (co zapewne miało oznaczać Żydów), 400 Polaków i 145 Niemców, 240 majstrów nadzorujących pracę robotników budowlanych i polerów oraz 30 pracowników technicznych i administracyjnych. Ponadto planowano odzyskać cegły, złom etc. wartości około 5 mln RM, przy czym zakładano, że nie da się ich spieniężyć, ze względu bowiem na „nadzwyczajne warunki" panujące w rejonie Warszawy odbiorcy zgodzili się odebrać te przedmioty wyłącznie pod warunkiem, że nie będą musieli za nie płacić (*sic*!).

Jaką część planowanych prac wykonano? Od momentu wydania 11 czerwca 1943 r. rozkazu o wyburzeniu budynków, wyrównaniu terenu getta i utworzeniu na jego obszarze parku do chwili przerwania prac w czerwcu 1944 r. WVHA sporządzał dla Himmlera raporty okresowe z przebiegu i postępów prac. Ostatni z nich, raport końcowy z czerwca 1944 r., to telefonogram. Szef Amtsgruppe C (*Bauwesen*) gruppenführer SS Hans Kammler informuje w nim Himmlera, że na rozkaz Krügera Zentralbauiletung Warschau prowadzący prace w getcie musiał wycofać się do Kutna. Z tego powodu „prace w getcie warszawskim musiały zostać przerwane. Udało się ukończyć w terminie wyburzanie (*Abbruch*), natomiast prace niwelacyjne n i e z o s t a ł y u k o ń c z o n e. Proszę zameldować o tym Reichsführerowi SS"[20]. Telefonogram ten jest wystarczającym podsumowaniem wszystkich robót i całego przedsięwzięcia. Rozkazu Himmlera z 11 czerwca 1943 r. (o budowie parku) nie wykonano. Nie wykonano też pierwotnego rozkazu w części dotyczącej odzyskania mienia i przedmiotów nadających się do ponownego wykorzystania, przynajmniej nie w tym sensie, w jakim mogłyby zostać wykorzystane dla dobra Rzeszy (zob. dalej). W gruncie rzeczy

[18] Być może użyte tu słowo *Fäkalien* odnosi się do pomysłu opróżniania na tym terenie wozów asenizacyjnych i użycia tych odpadów jako nawozu.

[19] Co dałoby około 1,6 mln m sześc. rocznie, zakładając 365 dni roboczych. By zobrazować tę ilość, dodajmy, że całkowita kubatura Dworca Centralnego w Warszawie wynosi 450 tys. m sześc.

[20] Kammler do Brandta (telefonogram), czerwiec 1944, b.d., NG-2515 (podkreślenie w oryginale).

Zentralbauleitung nie wywiązał się ze zobowiązań wobec szefa WVHA[21]. To Pohl sformułował cele i podał zakres prac, działań, ustalił podwykonawców, niezbędny sprzęt, szacowaną liczbę robotników oraz orientacyjny harmonogram prac wraz z terminem ich ukończenia – 1 sierpnia 1944 r.

W swoich raportach Pohl podaje najistotniejszą z dwóch względów wielkość – kubaturę zabudowań do wyburzenia. Wzgląd pierwszy – wielkość ta przewija się w interesujących nas raportach; drugi – można ją w miarę dokładnie obliczyć, nawet po latach, na podstawie dokumentacji budynku. Zapewne tak właśnie oszacowaną kubaturę (12 mln m sześc.) przyjęto za cel i podstawę kosztorysu. W harmonogramie podano też zagwarantowany przez podwykonawców urobek dzienny (tj. wyburzenie i wywózkę) – 4500 m sześc.

Według preliminarza planowano następujące pozycje budżetowe:

wyburzenie 12 mln m sześc. oraz wybudowanie obozu koncentracyjnego (cena wyburzenia 1 m sześć. – 11,50 RM): 138 mln RM;

wywiezienie 1,1 mln m sześc. gruzu (8 RM za 1 m sześc.): 8,8 mln RM;

splantowanie 120 hektarów terenu i nawiezienie wspomnianych materiałów: 10 tys. RM za 1 hektar: 1,2 mln RM;

przygotowanie terenu i instalacji (w tym położenie i usunięcie torów kolejowych) około 2 mln RM.

Razem około 150 mln RM.

Suma 150 mln reichsmarek, na jaką opiewa tytułowa faktura, to wielkość wręcz astronomiczna. Jeśli kurs reichsmarki do dolara wynosił 2,5 do 3 RM za 1 dolara, jak się dość powszechnie przyjmuje, to SS zamierzało obciążyć rząd Rzeszy na kwotę 50–60 mln dolarów. W 1943 r. uncja złota kosztowała 36,50 dolara, a od 2009 r. waha się od 1000 do 1500 dolarów, możemy zatem przyjąć, że 1 ówczesny dolar stanowi przybliżoną równowartość od ponad 27 do 41 dolarów (średnio 34). Przyjmijmy – ostrożnie – mnożnik 10, co dałoby 500–600 mln dzisiejszych dolarów. (150 mln RM stanowiło 1 promil ogółu wydatków na cele cywilne i wojskowe w roku budżetowym 1942/1943, tj. sumy 124 mld RM)[22].

Z wymienionych tu zadań wykonano (jeśli wierzyć raportom) jedno: wyburzono 10 mln m sześc. (około 80 procent) zakładanej kubatury budynków, „odzyskano" 805 ton metali różnych (miedź, mosiądz, złom ołowiany), 1300 ton

[21] Interesujące nas rozkazy Himmlera mają charakter wytycznych i tylko niektóre zawierają terminy bądź inne szczegóły dotyczące przebiegu prac czy sposobu ich wykonania; zob. na przykład dość groteskowy rozkaz z 11 I 1943 r., omówiony dalej.

[22] Richard J. Overy, *„Blitzkriegswirtschaft"? Finanzpolitik, Lebensstandard und Arbeitseinsatz in Deutschland 1939–1942*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte", lipiec 1988, z. 3, s. 379–435, 389. Wielkość ta obejmowała również środki ściągane z krajów okupowanych. Dla porównania, w 1941 r. robotnik budowlany zarabiał około 220 RM tygodniowo, a najlepiej zarabiający robotnik w przemyśle metalowym – około 320 RM tygodniowo (*Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich*, „Zeitschriftenband" 1943, s. 389). Za robotnika żydowskiego „wynajętego" od SS pracodawca płacił 5 RM (Browning, *Nazi Policy, Jewish Workers…*, s. 79).

złomu żelaznego (częściowo oddanego do przetopienia). Jako przyczynę takiego, a nie innego wyniku podaje się niedobór siły roboczej[23].

Figurujące w raportach dane budzą poważne wątpliwości. Wyburzenie 12 mln m sześc. w tempie 4500 m sześc. dziennie zajęłoby 266 dni, czyli od daty pierwszego raportu (29 października 1943 r.) moment ten przypadłby na 22 lipca 1944 r. Nigdy nie osiągnięto zakładanego urobku dziennego, a dotrzymanie terminu wymagałoby pracy siedem dni w tygodniu. Ponadto już w drugim raporcie Pohl informuje, że gruzu nie da się wywieźć w zakładanym terminie, tak więc gruz zostanie rozprowadzony po terenie dawnego getta, a tym samym poziom gruntu podniesie się o 120 cm. Nie dowiadujemy się jednak, do czego w takim razie potrzebne są 22 lokomotywy, 380–440 wywrotek oraz od 15 do 30 km torów kolejowych, chyba że do nawiezienia ziemi, popiołu i fekaliów, co zapowiadano już w pierwszym raporcie.

O ile możemy mieć trudności z ustaleniem, ile i jakie prace wykonano, o tyle nie ma wątpliwości, że wyburzenie budynków nie usunęło „ogniska buntu" w Warszawie, o czym Himmler mógł się przekonać dokładnie w dniu planowanego zakończenia prac, kilka minut po godzinie 17. Zatem – podsumowując: planowanych prac nie wykonano, celów policyjnych nie osiągnięto, niewiele wskazuje też na to, by operacja ta przyniosła Rzeszy jakieś korzyści finansowe czy materialne. Himmler ewidentnie nie kierował się względami racjonalnymi. Jak to ujął Christopher R. Browning, Himmlerem powodowała obsesja, nakazująca mu widzieć we wszystkich Żydach zagrożenie i przyczynę wszelkich niepokojów, którą to obsesję ożywił wybuch powstania w getcie warszawskim[24].

Kok-sagis

W korespondencji dotyczącej rozliczeń za wyburzanie getta warszawskiego znajdziemy krótką wzmiankę o „Kok-Sagis-Anbau", czyli o uprawie mniszka gumodajnego[25] (*Traxacum kok-sagyz*) i wniosku o sfinansowaniu tego projektu na kwotę 40 mln RM. Sama uprawa tej rośliny nie ma zapewne bezpośredniego związku z „Central Parkiem", jaki Himmler nakazał zbudować, ale łącząca te dwa przedsięwzięcia osoba Reichsführera SS odcisnęła na obu swoiste piętno. Działania Himmlera w sprawie upraw mniszka gumodajnego, w które był bardziej zaangażowany osobiście, rzucają pewne światło na metody jego pracy, a to z kolei może nam pomóc zrozumieć decyzje Reischführera SS w sprawie getta.

---

[23] Liczba robotników waha się od 1500 do 4300. W raportach waha się również liczba lokomotyw i wywrotek, dlatego podaję wielkości uśrednione.

[24] Browning, *Nazi Policy, Jewish Workers…*, s. 79.

[25] „Rośnie dziko w Turkiestanie […]. Roślina kauczukodajna; wieloletni korzeń zawiera do 20% kauczuku" (Zbigniew Podbielkowski, *Słownik roślin użytkowych*, wyd. 2, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, 1966, s. 209).

10 lipca 1943 r. Himmler oznajmił, że tereny objęte działalnością partyzancką na północnej Ukrainie i w Rosji mają być „oczyszczone z ludności". Na części tych ziem planował rozpocząć uprawę mniszka gumodajnego. Zamyślał uprawiać tę roślinę w Generalnym Gubernatorstwie, we Francji, w Komisariacie Rzeszy Wschód (Ostland), Rumunii, a nawet w Rzeszy, nierzadko kosztem obszarów przeznaczonych pod uprawę zbóż[26]. Już pod koniec 1943 r. z zachodniej Ukrainy informowano, że uprawa zakończyła się niepowodzeniem, ponieważ z 95 procent areału nie zebrano żadnych zbiorów. Jako że Himmler próbował produkować surowiec strategiczny, musiał się liczyć z tym, że prędzej czy później Ministerstwo Uzbrojenia zareaguje w tej sprawie. Tak też się stało. Prawa ręka Alberta Speera Hans Kehrl radził Reichsführerowi SS, by nie uprawiał tej rośliny. Himmler wściekł się, ale właśnie w tym miesiącu zażądał od Ministerstwa Finansów wspomnianych 40 mln reichsmarek. Dodajmy jedynie, że Himmler planował rozwój tych upraw, wiedząc już, że w ten sposób można będzie zaspokoić tylko minimalną część zapotrzebowania Rzeszy na kauczuk (niecałe 2 procent)[27]. Peter Longerich zwraca uwagę, że w latach 1943–1944 Himmler koncentrował się na „projektach egzotycznych", a to na oleju łupkowym (bitumicznym), licząc na zaspokojenie dzięki temu zapotrzebowania Waffen SS i policji na paliwo, a to na próbach pozyskiwania paliw z torfu[28]. Być może pewnym kluczem do zrozumienia powodów takiej działalności byłyby względy prestiżowe. 9 lipca 1943 r. Hermann Göring mianował Himmlera specjalnym pełnomocnikiem do spraw roślin kauczukodajnych. Tak czy owak, do końca wojny uprawy mniszka gumodajnego nie przyniosły żadnych rezultatów. Podobne „korzyści" odniosła Rzesza z planu budowy parku na terenie zburzonego getta warszawskiego. Za te projekty wystawiono jej rządowi rachunek na 190 mln reichsmarek.

Takie „egzotyczne projekty" inicjował człowiek ewidentnie nieliczący się z obiektywnymi uwarunkowaniami (np. czasem czy kosztami), a niekiedy – co widzimy w omawianych dokumentach – groteskowo wręcz niezorientowany w realiach, wręcz pozbawiony wyobraźni. Trudno oczekiwać, by posunięcia kogoś takiego nie przynosiły strat. Już w rozkazie z 16 lutego 1943 r. Himmler dziwi się, że w getcie warszawskim przebywają jacyś Żydzi (około 40 tys.).[29] Pisze to szef niemieckiej policji, człowiek dysponujący największym w Europie aparatem policyjnym, w tym podległym mu Interpolem, i będący faktycznym zwierzchnikiem policji w niemal całej okupowanej Europie, który mógł bez tru-

[26] Zob. Longerich, *Henrich Himmler…*, s. 685–686; zob. też s. 659.

[27] *Ibidem*. Szczegółowe omówienie tej tematyki oraz roli Himmlera w: Susanne Heim, *Kalorien, Kautschuk, Karrieren. Pflanzenzüchtung und landwirtschaftliche Forschung in Kaiser-Wilhelm-Instituten 1933 bis 1945 (Geschichte der Kaiser-Wilhelm-Gesellschaft im Nationalsozialismus)*, Göttingen: Wallstein Verlag, 2003.

[28] Zakładając, odpowiednio spółki Deutsche Schlieferöl GmbH i Deutsche Torfverwertung GmbH.

[29] Browning powiada, że Himmler był zaskoczony i wściekły (*idem*, *Nazi Policy, Jewish Workers…*, s. 82).

du uzyskać informacje o getcie[30]. W innym dokumencie Reichsführer SS wręcz żali się swemu podwładnemu Krügerowi, że jego rozkazów nie wykonuje lokalny pracownik Inspektoratu Uzbrojenia, niejaki płk Freter[31]. Dlaczegóż to oficer Wehrmachtu miałby wykonywać rozkazy szefa niemieckiej policji? Być może Himmler uważał, że na mocy porozumienia zawartego między HSSPF Krügerem a generałem porucznikiem Maxem Josephem Schindlerem z Inspektoratu Uzbrojenia w sprawie robotników żydowskich, zaaprobowanego przez niego samego 19 lipca 1942 r., ma prawo wydawać rozkazy pracownikom Inspektoratu Uzbrojenia Wehrmachtu?[32] Projekty na taką skalę – czy to nierealne, czy realne – musiały jednak kosztować.

„Faktura"

„Pisemny dowód transakcji kupna i sprzedaży lub wykonania jakiejś usługi, będący podstawą rozliczenia" – czytamy w *Słowniku języka polskiego* PWN. W omawianym tu przypadku to jeden dokument norymberski (NG-5561), zawierający korespondencję Ministerstwa Rzeszy z Himmlerem w sprawie sfinansowania wyburzeń budynków w getcie oraz już omówionych upraw mniszka gumodajnego (*Kok-sagis*). Korespondencja składa się z trzech dokumentów:

1) pisma von Krosigka do Reichsführera SS;

2) pisma radcy ministerialnego Gossela z Ministerstwa Finansów Rzeszy w tej sprawie z obszernymi dopiskami ręcznymi;

3) odpowiedzi Reichsführera SS (w jego imieniu Körner).

Dokument pierwszy (z 15 czerwca 1944 r.) dotyczy budżetu Waffen SS na rok finansowy 1944 oraz wniosku o wypłacenie 150 mln reichsmarek za wyburzenie getta warszawskiego. Minister finansów Krosigk pisze do Himmlera:

> Przedłożone mi dokumenty dotyczące wyburzenia getta warszawskiego i upraw *Kok-Sagis* nie są wystarczające [*reichen nicht aus*], by teraz zatwierdzić żądane sumy w wysokości 150 oraz 40 milionów RM, dlatego

[30] Szefami Interpolu byli m.in. Reinhard Heydrich i Ernst Kaltenbrunner. A o mało imponującej lotności umysłu Reichsführera SS zdaje się świadczyć wybór przebrania i fałszywych dokumentów, które zdecydował się wykorzystać po kapitulacji Niemiec. Użył bowiem prawdziwych dokumentów sierżanta Tajnej Policji Polowej (Geheime Feldpolizei) Heinricha Hitzingera i munduru tejże formacji, będącej w zasadzie policyjną formacją Wehrmachtu (podległą Abwehrze), wykonującą szeroko rozumiane zadania kontrwywiadowcze. Funkcjonariuszy tej formacji na alianckich punktach kontrolnych sprawdzano równie szczegółowo jak gestapowców. A przecież drugi człowiek w państwie mógł się przebrać na przykład za strażaka, jeśli już tak bardzo przywiązał się do munduru.

[31] Himmler do Krügera, 11 I 1943 r., dokument norymberski, PO-1802. W dokumencie pisownia „Fretter". Hilberg podaje inną postać: „Freter". Zapewne chodzi tu o płk. Wilhelma Fretera.

[32] Hilberg, *Zagłada Żydów europejskich*…, t. 2, s. 648; zob. też *ibidem*, s. 665 oraz Browning, *Nazi Policy, Jewish Workers*…, s. 77.

nie mogę dziś podjąć decyzji w sprawie Pańskich wniosków z 24 i 25 marca 1944 r. – A I 1 Br/Bre/ – ale gotów jestem udostępnić na żądanie wymagane transze [środków][33].

Kilka uwag: po pierwsze, Ministerstwo Finansów odpowiada po prawie czterech miesiącach, sześć tygodni przed planowanym zakończeniem prac, a zarazem po upływie jednej trzeciej czasu planowanego prowadzenia prac. Po drugie, jeśli przedłożone przez WVHA dokumenty są „niewystarczające", to minister nie może, a raczej nie powinien oferować wypłaty tych sum na żądanie. Po trzecie, już w czerwcu 1944 r. Pohl żąda wypłaty całej sumy (cztery miesiące przed planowanym terminem ukończenia prac i trzy miesiące przed faktycznym ich przerwaniem), wiedząc doskonale, że wywieziono jedynie ułamek zaplanowanej do wywiezienia ilości gruzu[34]. Część gruzu – jak twierdzi Kammler – wywieziono tramwajami i koleją (kolej przewoziła około 800 m sześc. dziennie). W momencie wystawiania faktury wyburzono (według sprawozdań WVHA) 5–5,5 mln m sześc. budynków, czyli mniej niż połowę. Być może to miał na myśli Krosigk, twierdząc, że dokumenty są niewystarczające. Nie wiadomo, jakie informacje Pohl podał Krosigkowi, ale wiemy z całą pewnością, że suma 150 mln reichsmarek WVHA się nie należała, bo nie wykonano planu wyburzeń, nie ukończono niwelacji terenu. Trudno się jednak dziwić, że przy tak kiepskich wynikach WVHA niechętnie informował go o postępach prac.

Drugi dokument to pismo radcy ministerialnego Gossela z Ministerstwa Finansów do Himmlera i WVHA (z 24 marca 1944 r.) wystosowane w lipcu 1944 r., z prośbą o ustalenie, czy planowane wyburzenie getta istotnie należy do najważniejszych zadań, biorąc pod uwagę potrzeby na prowadzoną wojnę[35], oraz czy działania na rzecz bezpieczeństwa (*Sicherheitsmaßnahmen*) można przeprowadzić w inny sposób. Trudno o bardziej jaskrawe zakwestionowanie deklarowanych przez Himmlera celów tej operacji. Podkreślmy, że minister finansów Krosigk roztrząsa w urzędowej korespondencji celowość prowadzonych od roku działań, i to na kilka dni przed ich planowanym zakończeniem.

Na dokumencie tym znajdują się odręczne notatki redakcyjne oddające dyskusję nad ostatecznym brzmieniem odpowiedzi Krosigka. Dwie kwestie zasługują na podkreślenie. W jednej z wersji odrzuca się sugestię, by wyburzanie getta uznać za „prace budowlane" (*Ausführung eines Baues*), co pozwoliłoby

[33] Krosigk do Himmlera, 15 VI 1944 r., NG-5561.

[34] Trzy miesiące później, 10 VI 1944 r., w ostatnim raporcie zawierającym dane liczbowe Pohl informuje Himmlera o 131 tys. m sześc., a jeśli uwzględnić dopiski ręczne – 202 tys. m sześc. (Pohl i Kammler do Himmlera, NO-2504). We wcześniejszym raporcie z 20 IV 1944 r. mowa jest o 55 tys. m sześc.

[35] Pismo to nie ma dokładnej daty dziennej, podano bowiem jedynie miesiąc i rok – „lipiec 1944 r.". Jedna z odręcznych notatek na tym piśmie nosi jednak datę 26 VII 1944 r. W tym czasie Armia Czerwona kończyła operację „Bagration", w której następstwie przestała istnieć Grupa Armii „Środek" (300–400 tys. zabitych po stronie niemieckiej). 27 lipca do Białegostoku wdzierają się czołowe oddziały radzieckie, a 28 lipca zajmują Brześć.

spieniężyć przedmioty znalezione w getcie, dzięki czemu pewne wydatki można by pokrywać według wartości rzeczywistej tych przedmiotów, ponieważ w ten sposób powstałby swego rodzaju „czarny fundusz" i obieg finansów niekontrolowany przez Ministerstwo Finansów[36]. Autor tych słów, zapewne przełożony Gossela, przyznaje, że uważa za jak najbardziej konieczne zbadanie, czy możliwe jest ujęcie w budżecie (*haushaltsmäßige Behandlung*) materiałów znalezionych w getcie. W redakcji końcowej napisano po prostu, by koszty przedsięwzięcia pokrywano, spieniężając znalezione podczas prac przedmioty:

> Jeśli wyburzanie getta nadal będzie uznawane za potrzebne, proszę, aby na pokrycie kosztów w pierwszej kolejności spieniężyć przedmioty znalezione w getcie bądź poinformować mnie, w jaki sposób znajdujące się tam złoto i przedmioty o znacznej wartości mają zostać lub zostały spieniężone[37].

Zwróćmy uwagę na kilka kwestii. Po pierwsze, Krosigk nie spieszy się z odpowiedzią, przy czym z niektórych sformułowań wynika, że projekt będzie kontynuowany lub jak gdyby miał się dopiero zacząć, podczas gdy minister musi wiedzieć, iż projekt dobiega końca, gdyż właśnie odpowiada na pismo zawierające żądanie wypłaty pieniędzy za jego wykonanie. Po drugie, Ministerstwo Finansów najwyraźniej nie ma informacji o tym, że zakładane w budżecie operacji 5 mln RM, tj. szacowana wartość „odzyskanych" przedmiotów, nie zostanie spieniężona, lecz stanie się kosztem. Po trzecie, ministerstwo nie ukrywa, że dąży do zmniejszenia obciążeń z tego tytułu.

Trzeci składający się na „fakturę" dokument to pismo szefa Biura Budżetowego (Haushaltsamt) WVHA Körnera, opatrzone datą 25 sierpnia. Zawiera ono odpowiedź na pismo drugie i do pewnego stopnia na pierwsze. Körner informuje o przerwaniu prac, z czego ma wynikać, że pytanie o znaczenie tego projektu dla prowadzenia wojny i bezpieczeństwa jest bezprzedmiotowe. Po drugie, materiały uzyskane w czasie wyburzania zostały – jak twierdzi – przekazane odpowiednim agendom Wehrmachtu i Waffen SS, które wystawiły weksle *pro forma* (*Scheinwechsel*)[38]. Po trzecie, ruchomości żydowskie „skonfiskowane podczas przesiedleń" (*bei der Umsiedlungsaktion beschlagnahmt wurde*) zostały wpłacone do Skarbca Centralnego Rzeszy (Reichshauptkasse) na dobro ministra finansów Rzeszy. Czy rzeczywiście?

---

[36] W maszynopisach niemieckim i angielskim sporządzonych na potrzeby procesu norymberskiego nie ma wzmianki o „czarnym funduszu", można ją natomiast znaleźć w: *Trials of War Criminals*, t. 13, Washington: United States Government Printing Office, 1952, s. 356.

[37] Krosigk do Himmlera, lipiec 1944 r. Cały dokument nie został opatrzony datą dzienną, ale odręczne uwagi redakcyjne noszą datę 26 VII 1944 r.

[38] *Scheinwechsel* może oznaczać również weksel fikcyjny.

Wo ist das Geld?

Gdzie się podziały te wpływy? Pewne ślady znajdziemy w piśmie dyrektora Urzędu Kontroli Finansowej Rzeszy (Reichsrechnungshof) dr. Patzera do Gossela i Waltera Maedela z Ministerstwa Finansów z 16 listopada 1944 r. Patzer informuje adresatów, że dowiedział się, iż przedmioty wartościowe oznaczone „Warschau" do ministerstwa nie dotarły[39]. Co więcej, szef WVHA (Pohl) wyjaśnił, że nie należy się spodziewać dostaw tych przedmiotów ze względu na przyjętą procedurę rozdysponowywania przedmiotów wartościowych. Raul Hilberg streścił ją tak:

> Ostatecznie majątek zgromadzony w magazynach rozdysponowano w następujący sposób. Monety zatrzymał Wydział Metali Szlachetnych (Thoms). Akcje, obligacje i książeczki bankowe przekazywano Wydziałowi Papierów Wartościowych. Złote zęby wysyłano do przetopienia w Pruskiej Mennicy Państwowej. Biżuterię przekazywano do Lombardu Berlińskiego, na ręce radcy urzędu Weisera. Przedmioty nienadające się do sprzedaży również przetapiano. Wpływy ze sprzedaży metali szlachetnych i papierów wartościowych deponowano w Skarbcu Centralnym. Odnotowywano je na specjalnym koncie oznaczonym jako „Max Heiliger". Od czasu do czasu po środki zgromadzone na tym koncie sięgał wieloletni ekspert Ministerstwa Finansów dr Walter Maedel, który odnotowywał wypłaty w budżecie (rozdział XVIII, dział 7, paragraf 3)[40].

Patzer stwierdza ponadto, że nie brał udziału w ustalaniu procedury, o której mówi Pohl[41]. Dlatego też nie potrafi udzielić bardziej szczegółowych informacji o spieniężaniu i rozdysponowaniu – jak to ujął – „przypadającego Rzeszy" majątku żydowskiego. Jak się wydaje, znaczna część przedmiotów wartościowych i metali szlachetnych trafiała do Wydziału Metali Szlachetnych Banku Rzeszy[42].

Podkreślmy: cała korespondencja w tej sprawie jest ogólnikowa, pełna niedopowiedzeń, a wątki w niej poruszane urywają się lub giną w gąszczu procedur, instytucji, a nawet w pożarze. W piśmie z 16 października 1944 r. Patzer mówi o utracie dokumentów w pożarze, do jakiego doszło w Ministerstwie Finansów,

---

[39] Gossel w piśmie do Patzera z 7 IX 1944 r. prosi o przeprowadzenie dochodzenia, ponieważ przedmioty wartościowe oznaczone jako pochodzące z „Warszawy" nie zostały dostarczone do Głównego Skarbca (dokument norymberski, NG-4094; *Trials of War…*, t. 13, s. 365).

[40] Hilberg, *Zagłada Żydów europejskich…*, t. 3, s. 1187–1188.

[41] Zob. też Pohl do Krosigka, 24 VII 1944 r., dokument norymberski, NG-4096. Rozmowy w tej sprawie prowadzono rok wcześniej i zakończono 11 V 1943 r.

[42] W tym czasie Bank Rzeszy wysyła 46. dostawę srebra, złota i platyny (m.in. złotych zębów i platynowych koronek) do Pruskiej Mennicy Państwowej (w tym 4817 kg złota, 28 591 kg srebra), gdzie miały zostać przetopione. Jako że w korespondencji mówi się o wysyłaniu precjozów do obozów koncentracyjnych, można przyjąć, że pewna część tych przedmiotów pochodziła z terenu wyburzanego getta (Bank Rzeszy [Albert Thoms] do Pruskiej Mennicy Państwowej, 24 X 1944 r., NID-15534, w: *Trials of War…*, s. 371).

tym samym ministerstwie, którego szef, zeznając na procesie norymberskim, oświadczył, że po pierwsze, nic mu nie wiadomo o korespondencji Patzera i Gossela (por. wyżej). Po drugie, jeden z urzędników miał wspomnieć Krosigkowi o „ogromnych skarbach" znalezionych w getcie warszawskim, co wiązał z pytaniem, czy SS wzbogaciło się w ten sposób, czy też przedmioty te przekazano rządowi Rzeszy. Urzędnik ten miał nadmienić, że w tej sprawie nic mu oficjalnie nie wiadomo. Później Krosigka poinformowano, że władzom Rzeszy nie przekazano żadnych przedmiotów pochodzących z Warszawy oraz że nie da się zweryfikować prawdziwości słów owego urzędnika[43].

Pytany o „Konto Heiliger" (zwane również „Max Heiliger"), Krosigk zaprzecza, jakoby wiedział o jego istnieniu w czasie wojny (przyznaje, że dowiedział się o nim podczas procesu), ale stwierdza z całą pewnością, że w Skarbcu Centralnym (Reichshauptkasse) „musiało być wiele takich kont", dopuszcza też możliwość, że minister spraw wewnętrznych (tj. Himmler) uzyskał nielegalnie aktywa i wpłacił je na konto w Skarbcu Centralnym, a on – minister finansów – nie został o tym powiadomiony[44].

Aż ciśnie się na usta kolejne, wykraczające poza zakres tego szkicu, pytanie: Co to za ustrój, w którym minister spraw wewnętrznych zajmuje się wyburzaniem pustostanów, budową parków, hodowlą roślin kauczukodajnych, pozyskiwaniem paliwa z torfu? Co to za ustrój, w którym rozkaz budowy parku w okupowanym kraju wydaje się szefowi policji (Krüger)? Co to za ustrój, w którym minister finansów nie wie, jakie są przepływy finansowe między jego ministerstwem i agendami państwa? Co to za ministerstwo finansów, które stwierdza, że nie ma wystarczających podstaw do wypłaty horrendalnych sum, by w tym samym zdaniu zapewnić o gotowości uruchomienia stosownych transz na żądanie? Tak działający ustrój zorganizowanego chaosu Franz Neumann nazwał „Behemotem"[45].

A na pytanie „Wo ist das Geld?" odpowiedź zna jedynie Max Heiliger.

---

[43] Zeznanie Lutza Schwerina von Krosigka w: *Trials of War…*, t. 13, s. 371.

[44] *Ibidem*, s. 408–409.

[45] Franz Neumann, *Behemot. Narodowy socjalizm: ustrój i funkcjonowanie 1933–1944*, tłum. Jerzy Giebułtowski, Warszawa: Fundacja Wydawnictwo Naukowe Textura, 2016. I wish to thank Claire Rosenson and Benton Arnovitz of the United States Holocaust Memorial Museum for their help and kindness that made possible the Polish edition of Franz Neumann's *Behemoth*.

Słowa kluczowe
getto warszawskie, Heinrich Himmler, Główny Urząd Gospodarczo-Administracyjny SS (SS-Wirtschafts- und Verwaltungshauptamt)

Abstract
On 16 February 1943 Heinrich Himmler gave the order to demolish the Warsaw ghetto and deport its remaining Jewish population, all this in an attempt to complete the process of the *destruction* of Jews. The liquidated ghetto territory was to be turned into a park, half the size of New York's Central Park. The invoice for the demolition and cultivation of rubber root (one of Himmler's 'exotic projects') was made out to the Ministry of Finance by the SS Main Economic and Administrative Office despite the failure of those two enterprises. It remains unknown whether the enormous amount due (150 million RM, that is, the equivalent of a minimum 500–600 million in today's dollars) was paid in full out or what happened with the valuables and other material salvaged during the demolition. The text discusses the course of the demolition and deportation ordered by Himmler and the history of the invoice

Key words
Warsaw ghetto, Heinrich Himmler, SS Main Economic and Administrative Office

BIURO GŁÓWNEGO OSKARŻYCIELA
DO SPRAW ZBRODNI WOJENNYCH

[zapisy nieczytelne]
Sygnatura dokumentu: NG-5561
Tytuł i opis: A) Pismo KROSIGKA do Reichsführera SS w sprawie:
1) udostępnienia Waffen SS środków finansowych oraz
2) wniosku Reichsführera SS o wypłatę 150 mln Reichsmarek za wyburzenie getta warszawskiego.
B) Notatka GOSSELA[a] zawierającą sugestię, by ustalić faktyczną wartość przedmiotów pozyskanych w getcie i sposobu ich spieniężenia.
C) Odpowiedź Reichsführera SS adresowana do KROSIGKA z informacją, że majątek ruchomy należący do Żydów został spieniężony, a wpływy przekazane do Skarbca Głównego (Reichshauptkasse) na dobro ministra finansów.

Podpisali bądź potwierdzili:
A) Parafował KROSIGK, REINHARDT, MAYER
B) Parafował MAYER

Daty:
A) 15 czerwca 1944
B) lipiec 1944
C) 25 sierpnia 1944

Źródło:
Ministerstwo Finansów, BBT-7742, BBT-7745, BBT-7747

POWIĄZANE ZE SPRAWĄ OSOBY LUB ORGANIZACJE:
KROSIGK
MAYER
GOSSEL

SYGNATURY: NG-Ministerstwo Finansów

PODSUMOWANIE:
Notatka analityka: dokument BBT-7745 można uzupełnić dokumentem BBT-7746, parafowanym przez REINHARDTA, MAYERA, GOSSELA

[a] W dokumentach pojawia się niekiedy błędna postać nazwiska: „Gossels".

(strona 1 oryginału)

Minister Finansów Rzeszy
J.7461-217

Berlin, 15 czerwca 1944
Oryginał wraz z załącznikami
Scalony
Sczytał SCHULZ 266
Wysłano 22 6 1944 M
Wraz z 2 załącznikami

1. Reichsführer SS i szef Policji Niemieckiej

Główny Urząd Gospodarczo-Administracyjny SS
Berlin Lichterfelde-West
Unter den Eichen 126/135

Budżet Waffen SS na rok budżetowy 1944

Podstawa budżetu Waffen SS na rok budżetowy 1944 została ujęta w memorandum z konferencji w sprawach budżetowych z 20 stycznia, 17 marca i 20 marca 1944, które załączam. Struktura organizacyjna Waffen SS pozostaje niezmieniona. W przyszłości rezerwa finansowa dla niej [Waffen SS] zostanie udostępniona zgodnie z [ustaleniami podjętymi] na konferencji w dniu 28 marca 1944 r, na mocy których w roku budżetowym Waffen SS udostępnione zostaną fundusze operacyjne w przeciętnej wysokości 145 milionów Reichsmarek miesięcznie.

Przedłożone mi dokumenty dotyczące wyburzenia getta warszawskiego i upraw Kok-Sagis nie są wystarczające, by teraz zatwierdzić żądane sumy w wysokości 150 oraz 40 milionów RM, dlatego nie mogę dziś podjąć decyzji w sprawie Pańskich wniosków z 24 i 25 marca 1944 r. - A I 1 Br/Bre/ - ale gotów jestem udostępnić na żądanie wymagane transze [środków].

Odręcznie: złożono sprawozdanie Panu (?)
2 teczki (nazwisko ministra)
Parafował: K. (KROSIGK)
R. (REINHARDT) M. Go, 26.7.
Kopia 1 oraz
załączniki do:
Referent GOSSEL
Referent KALLENBACH
A.R. NIEMETZ
Parafował: M. 9.6. (MAYER)

(strona 2 oryginału)

Minister Finansów Rzeszy
Odręcznie: 23.11.[1943]
Berlin lipiec 1944
D.R.d.F
J 7461-214 I
Referent: radca ministerialny dr Gossel
Koreferent: radca ministerialny Burmeister

1.Reichsführer SS i szef Policji Niemieckiej
Główny Urząd Administracyjno-Gospodarczy SS
Berlin-Lichterfelde
Unter den Eichen 126

Wyburzanie getta warszawskiego
Pańskie pismo z dn. 24 marca 1944
A I 1 Br/Bre/
[notatka odręczna ponad poniższym tekstem]:

P. Ref. Gossel. Akapitu 2 nie można pozostawić w obecnej postaci. Nawet gdyby uznać - co bardzo wątpliwe - wyburzanie getta warszawskiego za "działalność budowlaną, środki stanowiące równowartość przedmiotów znalezionych w getcie" nie zostaną pokryte przez […]. Uważam za konieczne, by kwestię ujęcia tych aktywów w budżecie przekazać do[…]

Podpis: ? 26 lipca

Planowane wyburzanie getta warszawskiego wymaga olbrzymich nakładów finansowych oraz wielkiej liczby robotników. Proszę o sprawdzenie, czy - w obecnej sytuacji - należy do najważniejszych zadań z punktu widzenia prowadzonej wojny oraz czy działania na rzecz bezpieczeństwa można przeprowadzić w inny sposób.

[notatka odręczna pod powyższym tekstem]:

Jeśli wyburzanie getta nadal będzie uznawane za potrzebne, proszę, aby na pokrycie kosztów w pierwszej kolejności spieniężyć przedmioty znalezione w getcie bądź poinformować mnie, w jaki sposób znajdujące się tam złoto i przedmioty o znacznej wartości mają zostać lub zostały spieniężone.

(strona 3 oryginału)

Reichsführer SS i szef Policji Niemieckiej
Główny Urząd Administracyjno-Gospodarczy SS
odręcznie: J 7461-214 I g
odręcznie: podpis nieczytelny 29.8[.1944]
Telefon:
miejscowy 76 52 61
zamiejscowy: 76 51 01
Ref.: AI/1/155/11a/Br/Bre.
Berlin, 25 sierpnia 1944
Lichterfelde-West
Unter den Eichen 126-135

W korespondencji proszę powoływać się na: Dziennik 234/44 tajne.
Pieczęć: wpłynęło: 28 sierpnia 1944 TAJNE
Ministerstwo Finansów Rzeszy
Temat: Wyburzanie getta warszawskiego
Re. Pańskie pismo z 28 lipca 1944 - J 7461-214 I
Odręcznie: w załączeniu

Do
Ministra Finansów Rzeszy

Berlin W 8
Wilhelmplatz 1/2

Wyburzanie getta warszawskiego przerwano jakiś czas temu. Dlatego też powód podany w akapicie 1. powyższego listu, w którym mowa o znaczeniu tego projektu dla prowadzenia wojny i bezpieczeństwa, jest bezprzedmiotowe.

Materiały uzyskane w trakcie wyburzania zostały przekazane odpowiednim agendom Wehrmachtu i Waffen SS, które wystawiły weksle *pro forma* [*Scheinwechsel*].

Ruchomości żydowskie "skonfiskowane podczas przesiedleń" zostały wpłacone do Skarbca Centralnego Rzeszy [Reichshauptkasse] na dobro ministra finansów Rzeszy.

Szef Biura Budżetowego (?)

Podp.: KÖRNER
SS-Oberführer